Nr. 146. Poniedziałek 28. Czerwca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 22. czerwca. Dnia 23. czerwca 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XXXVIII. i XXXIX. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie pierwszy tymczasowie tylko w niemieckim języku, drugi zaś we wszystkich wydaniach.

XXXVIII. zeszyt zawiera pod

Nr. 128. Traktat żeglugi między Austryą i Bawaryą, zawarty w Wiédniu 2. grudnia 1851 i tamże w ratyfikacyach dnia 14go maja 1852 wymieniany.

Nr. 129. Traktat między Austryą i Bawaryą o postanowieniu policyjnych i cłowych środków dozoru na rzekach pogranicznych, zawarty w Wiédniu 2. grudnia 1851 i tamże w ratyfikacyach wymieniany dnia 14. maja 1852.

Nr. 130. Traktat między Austryą i Bawaryą o stosunkach terytoryalnych i granicznych, zawarty w Wiédniu dnia 2. grudnia 1851 i w ratyfikacyach wymieniany tamże dnia 14. maja 1852.

Nr. 131. Ratyfikacyjny protokół wymiany do powyższych traktatów państwa z dnia 14. maja 1852.

XXXIX. zeszyt zawiera pod

Nr. 132. Cesarskie rozporządzenie z dnia 16. czerwca 1852, uchylające niektóre przepisy, zawarte w 4. rozdziale ustaw organicznych dla sądów z 28. czerwca 1850 nr. 258 rządowego dziennika ustaw państwa, a dla prokuratoryi z 10. lipca 1850, nr. 266 dziennika ustaw państwa, względem wykonywania władzy dyscyplinarnej, a przepisane artykułem II. w patentach zaprowadzenia do tych ustaw postępowanie jeszcze nadal się zatrzymuje.

Dnia 16. czerwca 1852 wydano tam z XVI. zeszytu roku 1852 powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa i rozesłano czesko-madjarsko-polsko-halicko-ruskie-słoweńsko-kroacko- i serbsko-niemieckie podwójne wydanie.

Dnia 19. czerwca 1852 wydano tam i rozesłano halicko-rusko-niemieckie podwójne wydanie dodatku do nr. 244 w LXIX. zeszycie powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1851, zawierające powszechną austryacką taryfę cłową.

Również tam wydano dnia 16. czerwca 1852 i rozesłano halicko-rusko-niemieckie podwójne wydanie XXXV. a dnia 19. czerwca 1852, madjarsko-niemieckie podwójne wydanie CV. i CXXVII. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850.

Nakoniec odnośnie do zamieszczonego w *Gazecie Wiedeńskiej* z 26. października 1851 nr. 256 obwieszczenia publikuje się, że 21. czerwca 1852 wydano i rozesłano rok 1841 zbioru ustaw sprawiedliwości.

Sprawy krajowe.

Lwów, 27. czerwca. Przedwczoraj (w piątek 25. b. m.) otwarte zostały posiedzenia Towarzystwa gosp. galic. w sali gmachu Ossolińskich. Członkowie zgromadzeni powitani przemową jw. Prezesa Jego oś. Moś. księcia Sapiehy wysłuchali najprzód sprawozdania z czynności komitetu gosp. w upłynionem półroczu, z którego powzięli pomyślną dla kraju wiadomość, że składki na założenie szkoły agronomicznej i wzorowego gospodarstwa za przyczynieniem się Jego Excellencyi c. k. Namiestnika w kraju JW. Hr. Gołuchowskiego idą jak najlepiej, i że przy znanej gorliwości obywatelstwa wkrótce spodziewać się można uwieńczenia zamysłu powziętego.

Potem, nim przystąpiono do rozbioru pytań szczególnych na to posiedzenie ogłoszonych, odczytał JP. Lehr rozprawę o potrzebie zaprowadzenia gospodarstwa leśnego i podał wniosek ażeby zawiązać Wydział leśny, któryby wyłącznie poświęcony tej gałęzi gospodarstwa, zajmował się udzielnie tem co służyć może do poprawy, do podniesienia lasów tyle u nas zaniedbanych. Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło wniosek p. Lehra, uchwaliło wydział, i powierzyło główne w nim przewodniczenie samemu JP. Lehr-owi, a dzień następujący sobotę, przeznaczyło do roztrząsania głównych pytań tyczących się gospodarstwa leśnego.

Z pytań pod rozbiór podanych główniej zajmowała kwestya, coby mogło zastąpić ginący produkt kartofli, i jaki obrot nadaćby należało gospodarstwu co do chowu bydła, co do produkcyi wódki i uprawy gruntów, ażeby przynajmniej w części zapobiedz klęsce jaka zajść może gdy wszystkie sposoby produkowania kartofli upadną. Przy rozbiorze zadania tego okazało się, że dotąd jeszcze nie odkryto ogólnego środka któryby zastąpił kartofle, i że obywatele ziemscy z obwodów wschodnich w miejsce kartofli użyli kukurudzy, obywatele zaś w obwodach zachodnich Galicyi upatrują środek w uprawie turnipsu rzepy, brukwi, i w ogólności w płodach okopowych, okazując, ile zaprowadzenie tych roślin u nich korzyści przyniosło. W rzeczy samej z tego: że komitet w ciągu tego półrocza sprowadził 10 cetnarów różnych nasion z Hamburga, jako to, 3 korce rzepy (turnipsu), 6 korcy buraków białych, 10 korcy żółtych i ćwikłowych, kilkadziesiąt korcy brzanki łąkowej, kilkadziesiąt garcy espartery, rajgrasu, lucerny, koniczyny, 3 korce mieszanki ze stokłosy, brzanki, kostrzewy, koniczyny białej i żółtej, wyki letniej i zimowej do podsiewania łąk — wnosić należy, że gospodarstwo polowe nie tylko wzrasta, ale i troskliwie zapobiega szkodliwym wpływom jaki wywrzeć może upadek kartofli.

Drugie pytanie: o ile utrzymanie owiec prostych krajowych w stosunku do owiec cienkowełnistych zalecać można, stanowczo rozstrzygniętem nie zostało. Doświadczenia w tej mierze przytaczane były lokalne, zawisłe od miejscowości, często od okoliczności przypadkowych, i dopiero przy troskliwem zebraniu a porównaniu wszelkich w tej mierze doświadczeń a osobliwie czynionych przy owczarniach większego zakładu, wydobyć da się pewna i stanowcza zasada, która nadal być może w gospodarstwie prawidłem.

Z kolei czynności przypadający wybór członków nowych do towarzystwa, poruczony został dla oszczędzenia czasu zastępcom z pośród zgromadzenia wyznaczonym, i polecono im czynić wybór według form i przepisów a nazajutrz w zgromadzeniu przyjętych ogłosić. Wniosek zaś W. Obniskiego, pomnożenia członków honorowych w inny sposób niż było potąd w obyczaju, jednomyślnie odrzucono.

Liczne ułaskawienia i złagodzenia kar w Węgrzech świeżym są dowodem, że Łaska monarsza z radością każdą dostrzega sposobność, aby osłonić zapomnieniem wypadki przeszłości i wszystkie serca, wszystkie umysły połączyć w jedno wspólne uczucie przychylności dla nowego składu stosunków. Ta podróż Cesarza policzoną będzie po wszystkie czasy do najpiękniejszych wspomnień nowoczesnych dziejów Austryi. Swietnie bowiem odznaczył się przy tej sposobności dzielny charakter ludności węgierskiej, którą bezsumienni uwodziciele wprawdzie chwilowo zdołali sprowadzić z drogi, ale niemogli bynajmniej na dłuższy czas utrzymać ich w obłędzie ani trwale odstręczyć ich od tronu. W zaufaniu i miłości zbliżyły się ludy Węgier do Monarchy i w ten sam też sposób od Niego zostały powitane.

Słusznie rokowaliśmy na początku podróży Cesarza, że piękna uroczystość pojednania i zgody obchodzoną będzie w Węgrzech — i rzeczywiście odbyła się ona wszędzie, gdzie się okazało oblicze Monarchy. Jest-to fakt piękny i szczytny, zawierający naukę na przyszłość równie dla tych co zwątpili o możliwości pozyskania Węgier dla wspólnej idey austryackiej, jak i dla tych, co licząc na trwałość tamtejszego nieprzyjaźnego usposobienia przeniewiercze knuli kombinacye.

Jednakże nawet daleko za granicami Austryi głębokie wywarły wrażenie owe wspaniałe i serdeczne hołdy, z jakiemi wszędzie witany jest Monarcha; to wrażenie jest, jak bezstronne wiadomości donoszą, mianowicie w Anglii bardzo potężne, i pomyślną jest zmiana jakiej co raz więcej ulega usposobienie tamtejsze, któremu nieprzyjaciele Austryi usiłowali nadać nieprzyjaźny kierunek. Zasada monarchiczna udowodniła i przy tej sposobności wielką siłę swoją, która w tem zależy, że we wszystkich ważnych wypadkach składa decyzyę i ostateczne rozwiązanie w ręce jednej poważnej osobistości, która zawsze wywiera urok zwycięzki; a jeżeli taka osobistość wszechstronnie pojmuje wzniosłe swoje zadanie, jeżeli przytem silną ma wolę rozwiązania go w sposób odpowiedny, wtedy z każdą chwilą ustala się jej potęga, z każdą chwilą utwierdza się coraz więcej wierność powierzonych jej przewodnictwu ludów. *(L. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 21. czerwca. Wszędzie, gdzie tylko stanął J. M. Cesarz w podróży Swojej po Węgrzech, błogosławili Monarsze ubodzy, których w każdem miejscu raczył hojnie opatrzyć. Jakoż po wysluchaniu mszy św. pierwszą rzeczą J. M. Cesarza było rozdanie wsparcia pomiędzy ubogich.

Znaczna liczba posłów zagranicznych przy c. k. austr. dworze opuściła teraz stolicę. Tak znajduje się ces. rosyjski poseł baron Mayendorff i król. szwedzki poseł baron Mansbach w Schlangenbad; poseł francuski p. de la Cour w Paryżu, król. bawarski poseł hrabia Lerchenfeld w Kissingen, król. pruski poseł hr. Arnim-Heinrichsdorf w Marienbadzie, król. sycylijski poseł książę Petrulla we Włoszech.

— Drobne banknoty, które najwięcej jeszcze zachwiały kredyt austryacki, znikają coraz więcej z obiegu, a natomiast wszystkie maszyny w c. k. urzędzie menniczym zajmują się wybijaniem monety zdawkowej w potrzebnej ilości.

— Do egzaminów ogólnych i do rygorozów zgłasza się teraz znaczna liczba kandydatów. Egzamina te odbywają się z wielką ścisłością.

— Wynalezione przez prezydenta francuskiej republiki lawety pod działa mają być wkrótce i tutaj zaprowadzone na próbę, zwłaszcza że wynalazek ten ma być bardzo stósowny i odpowiedny.

— Między Austryą i Szwecyą rozpoczęto negocyacye względem zawarcia umowy o wzajemne wydawanie zbrodniarzy.

— Nowa ustawa o rękodzielnictwie zawierać będzie, jak słychać, także i to postanowienie, że rękodzielnikom skazanym za obrazę majestatu lub tympodobne zbrodnie polityczne może po odbytej karze być odjęta koncesya trudnienia się rękodzielnictwem. §§. 71. i 72. pruskiej ustawy o rękodzielnictwie zawierają podobnej treści przepisy. *(Lloyd.)*

— Aby c. k. ajentom konzularnym na północnem wybrzeżu Hyszpanii ułatwić dokładne oznaczenie fabrykatów austryackich, których przywóz do Hyszpanii najlepiej popłaca, przesłał im c. k. jeneralny konzulat w Paryżu spis wszystkich produktów austryackich, które się znajdowały na londyńskiej wystawie wraz z odnośnemi cenami. Ten środek okazał się już w niektórych miejscach skutecznym, i tak donosi c. k. konzul w Corunna, że są widoki, iż wiedeńskie dęte instrumenta muzyczne dla muzyki wojskowej znajdą odbyt w Hyszpanii. *(L. k. a.)*

(Depesza telegraficzna.)

Werona, 22. czerwca. Kompania Amici i Mostara objęła budowę włoskiej centralnej kolei żelaznej. Feldmarszałek Radetzky odjechał do Roveredo. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 26. czerwca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $98^3/_{16}$; $4^1/_2$% $87^7/_8$; 4% $78^5/_8$. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% $58^3/_4$. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 $326^7/_8$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe —. Akcye kolei pół. 2070. Glognickiej kolei żelaznej $792^1/_2$. Odenburgskie —. Budwejskie — —. Dunajskiej żeglugi parow. $719^1/_2$. Lloyd —.

Anglia.

(Obchód rocznicy bitwy pod Waterloo. — Izba wyższa.)

Londyn, 18. czerwca. Książę Wellington obchodzi dzisiaj w Apsley-House jak zwykle 37 rocznicę bitwy pod Waterloo wojskowym bankietem. Zaproszono nań księcia Alberta, księcia Cambridge, feldmarszałka margrabię Anglesea, feldzeugmajstra lorda Hardinge, jenerałów sir Harry Smith i sir de Lucy Evans oprócz 30 innych weteranów z pod Waterloo.

Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* nie dopuszczono do drugiego odczytania bilu o sądownictwie duchownych trybunałów karnych, bil względem uwolnienia oczynszowanych lennictw dziedzicznych przeszedł po krótkiej dyskusyi w komitecie, bil tyczący się ulżenia smutnego dość położenia obłąkanych cofnięto, bil zaś o milicyi przyjęto w komitecie. *(P. Z.)*

Francya.

(Prenumeracyjna cena „Monitora." — Decyzya rady państwa względem sporu o kompetencyę w sprawie Orleańskiej. — Proces księcia Canino.)

Paryż, 19. czerwca. *„Moniteur"* ogłosił dzisiaj zniżenie swojej ceny prenumeracyjnej z 112 na 40 franków rocznie. Zaledwie więc zabezpieczyły się dzienniki na rok jeden przed podatkiem od papieru, z której przyczyny musiałyby podwyższyć prenumeratę przynajmniej o 4 franków, (podatek ten bowiem znajduje się w liczbie cofniętych od rządu projektów), a już zagraża im *„Moniteur"* straszną konkurencyą. Nowa cena prenumeracyjna postanowiona jest bez różnicy tak dla Paryża jak i departamentów nawet przy prenumeracyi tylko kwartalnej; co u innych dzienników paryskich miejsca nie ma. Jeden tylko dziennik *„Presse"* utrzymał mimo nowej ustawy o prasie prenumeratę swoją nie wyżej nad 40 franków rocznie; inne zaś dzienniki paryskie kosztują w Paryżu 50 fr. i więcej, a po departamentach 60 fr. i wyżej. Najbardziej jednak zagrozi *Moniteur* innym dziennikom zabraniem im korzyści z inseratów.

— *Rozstrzygnięcie rady państwa względem sporu o kompetencyę w sprawie Orleańskiej* opiewa następnie: „Zważywszy wyraźne postanowienie dekretu z 22. stycznia 1852 tej treści, że tak ruchomy jak i nieruchomy majątek stanowiący przedmiot uczynionej przez króla Ludwika Filipa dnia 7. sierpnia 1830 dzieciom swym darowizny, wrócić ma napowrót do skarbu publicznego; zważywszy, że dekret z 22. stycznia 1852 jest politycznym i rządowym aktem, którego wykonanie i skutek nie mogą podlegać wyrokowi sądowej władzy; zważywszy, że majętności, jakie król Ludwik Filip po otrzymaniu korony nabył i do posiadłości w Neuilly przyłączył, tudzież część posiadłości w Monceaux należąca niepodzielnie do księżny Adelajdy Orleańskiej, nie należą do darowizny z 7. sierpnia 1830, a przeto objęte są dekretem z 22. stycznia r. b. jako do zwrotu przypadające, i że w razie zaprotestowania wszelkie kwestye względem posiadania częściowych tych posiadłości należą według przepisów prawa publicznego do kompetencyi sądów zwyczajnych;

postanawia prezydent republiki po wysłuchaniu rady państwa, sekcyi w sporach o kompetencyę: Wytoczony przez prefekta Sekwany spór otrzymuje potwierdzenie, jak dalece odnosi się do częściowych posiadłości w Neuilly i Monceaux, stanowiących przedmiot darowizny z 7. sierpnia 1830. Spór zaś usuwa się, jak dalece dążył do zaprzeczenia władzy sądowej prawa wyrokowania w kwestyach odnoszących się do tej części w Neuilly, którą król Ludwik Filip nabył już po osiągnięciu korony, i do części w Monceaux należącej niepodzielnie do księżny Adelajdy i t. d." Postanowienie to zapadło na posiedzeniu z 15. czerwca, na którem byli obecni następujący członkowie rady państwa: *Baroche, Maillard, Charlemagne, Villemain, Suin, Allard, Vaisse, Boulay, Boudet, Giraud, Marchand, Boulatignier, Cornudet, Bauchart, Vuillefroy, Vuitry i Tonrangin*, a dekret ten odczytano publicznie na posiedzeniu z 19. czerwca.

— Książę Canino, *Karol Bonaparte*, wygrał sprawę przed sądem cywilnym przeciw vicomte *d'Arlincourt*, który go w swem piśmie „Czerwone Włochy" obwinił o współudział w zamordowaniu hrabi Rossi. Sąd policyi poprawczej odrzucił był najprzód jego zaskarżenie, bowiem *d'Arlincourt* podawał rzecz tę w dobrej wierze, i mimo to nawet, że sam już uznał fakt zachodzącego oszczerstwa. Sąd cywilny, u którego Canino żądał skondemnowania oskarzonego na karę pieniężną, skazał p. *d'Arlincourt* (zwłaszcza że nie dowiedziono bynajmniej, iżby Karol Bonaparte przyczynił był w czemkolwiek do zabójstwa hrabi Rossi) wprawdzie nie na zażądaną karę pieniężną (20.000 fr.), ale na zwrot kosztów procesu i na wypuszczenie z pisma swego wspomnionego o Karolu Bonaparte ustępu. *(P. Z.)*

(„Constitutionnel" o traktacie między Francyą i Anglią względem wzajemnego wydawania zbrodniarzów.)

Paryż, 14. czerwca. *Constitutionnel* zawiera następujący artykuł: „Traktat względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy, zawarty był przed kilką laty między Francyą i Anglią. Potwierdzony przez prawodawcze zgromadzenia obu krajów, niemógł jednak nigdy zupełnego wykonania otrzymać". Ze strony Francyi niezachodziła żadna trudność. — Wszystkich zbrodniarzy, których wydania zażądał rząd angielski, przyaresztowano w krótkim czasie i oddano angielskim władzom. Ale nie tak się działo z zbrodniarzami, których wydania Francya żądała. Z czterech żądań tylko na jedno zezwolono, dlatego że zbrodniarz, o którego chodziło, na wyspie Jersey był przyaresztowany. Żądane od angielskich praw formalności dla sprawdzenia identyczności posądzonych i ich karygodności,

są tak rozliczne, że nie zawsze francuskie władze mogły je wypełnić, dlatego znużone daremnym sporem, musiały nareszcie odstąpić od korzystania z namienionego traktatu.

Ztąd powstał szczególniejszy stan rzeczy. Podczas gdy Francya pozbywała się w łatwy sposób angielskich zbrodniarzy, znajdowali francuscy zbrodniarze przytułek w Anglii i zanosiło się na to, że Londyn jaskinią i prawie głównym składem zbrodniarzy całej Europy zostanie. Angielski rząd przekonał się, że jest na czasie położyć koniec takiej anomalii, i użyć wszelkich sposobów, aby przywieść do skutku wykonanie traktatów wydania zbrodniarzy. Rząd francuski nalegał na to z przyczyny, że koleje żelazne i paropływy nastręczają zbrodniarzom bardzo wielką łatwość dostania się na ziemię angielską. Dzisiaj jest Londyn tylko dwanaście mil od Paryża odległy, i łatwiej jest na Dunkërkę, Kalet, Havre i Dieppe dostać się do wybrzeży angielskich, niż do wielu naszych miast w głębi kraju. Szybkość i łatwość, z jaką po-za ciaśniną można znaleść bezpieczny przytułek, należy uważać za szczególniejsze pokuszenie dla łotrów, i prawie za premium dla zbrodni.

Dlatego nastąpiły między obydwoma rządami negocyacye o nowy traktat, który przez Francyę jest przyjęty i obecnie pod rozpoznanie angielskiemu parlamentowi przedłożony. Ministeryum przedłożyło go najprzód izbie wyższej, gdzie znalazł wielu przeciwników. Izba wyższa liczy w swym gronie kilku z najpierwszych prawników angielskich, którzy w obronie jurydycznych tradycyi swego kraju występują. Ustawa angielska zapewnia przebywającym w Anglii cudzoziemcom wszystkie korzyści terytoryalnego prawodawstwa. Traktat aby był obowiązującym, wymagał poświęcenia kilku z ochraniających formalności, które angielskiemu obywatelowi wolność zaręczają. Prawnicy izby lordów, chlubiąc się słusznie temi przywilejami, które stanowią paladyum publicznej wolności, niechcą nawet względem francuskich emigrantów skłonić się do tych ofiar w obawie, aby przezto nieosłabić zasad, które w ich oczach są uświęcone. Obstają przy żądaniu, że potrzeba udowodnić karygodność tego indywiduum, którego wydania Francuzi żądają. A wydanie właśnie żądane jest tylko dla tego, aby regularnym procesem można okazać tę karygodność. — A przezto obracają się w kółku, z którego niepodobieństwem jest wydobyć się, i podobno zanosi się na to, że nowy traktat niedoprowadzi dalej jak poprzedni.

Wotowana niedawno przez prawodawcze Ciało ustawa o popełnionych za granicą zbrodniach i przestępstwach jeszcze powiększyła trudności. Anglicy obawiają się, aby francuski rząd za pomocą tej ustawy nie użył traktatu wydawania zbrodniarzy za broń do zadania ciosu politycznym emigrantom w Anglii, a zwłaszcza tym, których pisma i mowy niedowierzanie w nim obudzają. Angielska gościnność dla proskrybowanych, która w oczach Anglików jest chlubą dla całego kraju, zdaje się im być skompromitowana, i liczna partya sprzeciwia się wydawaniu Francyi indywiduów obwinionych tylko o takie przestępstwa, które według angielskich ustaw nie są karygodne.

Po pierwszej naradzie, która się przed kilką dniami w izbie lordów odbyła, można się było dla traktatu stanowczej klęski spodziewać. Minister spraw zagranicznych, lord Malmesbury, aby zapobiedz odrzuceniu, starał się oddać sprawiedliwość głównym zarzutom, które w ciągu dyskusyi przytaczano. Drugą propozycyę przyjęto nie pomyślniej jak pierwszą. Trzecia propozycya ma być teraz wypracowana, w porozumieniu z francuskim posłem w Londynie. Jeżeliby była szczęśliwszą niż poprzednie, i jeżeliby nienaruszoną wyszła z obrad izby niższej, okazałaby się przezto potrzeba przedłożenia nowego projektu do ustawy prawodawczemu Ciału. Ztąd widać, że kwestya ta jeszcze daleka od rozwiązania, a nawet i to może nastąpić, że przez rozwiązanie parlamentu mozolna ta negocyacya zupełnie na niczem spełznie. *(Abbl. W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 22. czerwca. Renty 101, 65—70, 90. Powodem podnoszenia się rent mają być dwie pogłoski: pierwsza o mającem nastąpić powtórnem wstąpieniu pp. *Rouher* i *Fould* do ministeryum, a druga o modyfikacyi dekretów Orleańskich. *(L. k. a.)*

Szwajcarya.

(Stan rzeczy w Szwajcaryi.)

Berna, 11. czerwca. W Szwajcaryi przygotowuje się kryzys — pisze *Frankf. Postztg.* — którego skutek będzie zależeć w tem, że radykalizm pracujący od kilku lat w sprawach federacyi, będzie musiał uczynić znaczne koncesye przytłumionym dotychczas żywiołom konserwacyjnym. Ale wypadek zapowiadającej się walki może łatwo przekroczyć oznaczone granice i nowy związek nawet w najistotniejszych jego fundamentach zakwestyonować. We wszystkich częściach Szwajcaryi, a zwłaszcza w dawniejszych kantonach odrębnej ligi, równie jak w Bernie, Neuenburgu, Wadt i Genewie porozumiewają się coraz bardziej różne frakcye partyi konserwacyjnej. Ich zwycięztwo w Bernie pociągnie za sobą zwycięztwo w Freyburgu, i wszyscy, którzy w wewnętrznej i zachodniej Szwajcaryi nie chcą wiedzieć o radykalizmie, w teraźniejszym składzie rzeczy zmuszeni będą jaknajściślejszem połączeniem się, zwiększyć siłę i razem naprzeciw spólnemu nieprzyjacielowi wystąpić. Założenie „Towarzystw Fryburskich“ na wzór „Towarzystw Berneńskich“ jest początkiem, który niezadługo w innych kantonach naśladowany będzie. Radykalizm rozdwoił się sam w sobie. Ostateczne jego przemiany w socyalizm, które się w Zurychu i Turgowii do znacznej wzmogły potęgi, oddzieliły się od czysto politycznego radykalizmu. Ze strony konserwacyjnej żądają przedewszystkiem: równego uznania praw dla wszystkich Szwajcarów, a zatem przywrócenia Fryburskiemu ludowi jego zwierzchnictwa, uznania praw katolickiego kościoła, a zatem przywołania biskupa Marilley, żadnego szwajcarskiego uniwersytetu, ograniczenia władzy związkowej i przeszkodzenia coraz bardziej rozszerzającej się centralizacyi, poważania i wzmocnienia zwierzchnictwa kantonalnego. Partya konserwacyjna niechętnie patrzy na dominujące stanowisko rady narodowej w prawodawstwie szwajcarskiem, a jeżliby przyszło do rewizyi konstytucyi, tedy z tej strony przemawianoby z wszelką dobitnością za uwzględnieniem reprezentacyi kantonalnej. *(W. Z.)*

Włochy.

(Sprawy izby deputowanych w Turynie.)

Turyn, 18. czerwca. Deputowany Valerio wniósł znowu interpelacyę względem pomnika, który ma być wystawiony dla zmarłego króla Karola Alberta. Żalił się na to, że roboty tak zwolna postępują; szczególnie zaś, że wykonanie tego dzieła tak ważnego dla honoru narodowego Piemontu poruczono obcym artystom. Pan Valerio jeden z Koryfeów umiarkowańszej części lewej strony zamyśla wkrótce zupełnie porzucić zawód parlamentarny, więc i on także niezadługo będzie należał do nieboszczyków w życiu publicznem, i dla tego się tak gorliwie ujmuje za zmarłymi. — Izba deputowanych przyjęła większością 97 głosów przeciw 10 projekt ustawy względem budowy kolei żelaznej z Vigevano do Mostaro. *(L. k. a.)*

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 20. czerwca. Thiers odjechał wczoraj do Veveij. — Sardyński ambasador w Paryżu p. Collegno podał się do dymisyi. Także dzisiejszy numer dziennika *Patria* oświadcza się przeciw projektowi ustawy o małżeństwie. Do komisyi ustawy o małżeństwie wybrano panów Deforesta, Faraforni, Guglianetti, Robecchi, Comero, Sineo i Ruvina. *(Lit. kores. austr.)*

Niemce.

(Pierwsze posiedzenie izby. — Projekta do ustaw.)

Sztutgarda, 15. czerwca. Na jutro rano o godzinie dziewiątej wyznaczono pierwsze posiedzenie izby, a w dziennym porządku położono nie mniej jak ośm sprawozdań komisyi finansowej, zacząwszy od listy cywilnej aż do funduszu rezerwowego. Niemożna się spodziewać, aby nad wszystkiemi temi sprawozdaniami się naradzano, bo między niemi znajduje się dość obszerne sprawozdanie o stanie departamentu finansów; jestto jednak dostatecznym dowodem, że mają chęć ile możności przyspieszyć obrady.

(Zamknięcie sejmu w Gotha.)

Gotha, 16. czerwca. Wczoraj w południe w tronowej sali tutejszego rezydencyjnego zamku dał książę Jego Mość sejmowi odprawę. Po skończonej mowie doręczył nową zasadniczą ustawę państwa, równie jak dokument wykonanej przysięgi prezydentowi sejmowemu, który odpowiadając na powyższą mowę, oświadczył, że nowa konstytucya odpowiada zupełnie słusznym żądaniom czasu monarchiczno-konstytucyjnej formy państwa; gdyż rządzącemu gwarantuje silną władzę państwa, a rządzonemu utrzymanie jego praw. — W końcu ogłosił minister stanu Seebach imieniem księcia, zamknięcie sejmu. *(W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Lubeka, 19. czerwca. Ogłoszono tu za prawo postawienie na równi Żydów z wszystkimi innymi obywatelami państwa w cywilnych i przemysłowych stosunkach. *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. czerwca.)

Metal. austr. 5% $82\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{7}{8}$. Akcye bank. 1390. Sardyńskie —. Hyszpańskie $44\frac{9}{16}$. **Wiedeńskie** $101\frac{3}{8}$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. 110.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{2}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $102\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r 1852 —. Obligacye długu państwa $92\frac{1}{4}$. Akcye bank. $102\frac{1}{2}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $96\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. $88\frac{1}{2}$; 300 l. $152\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{7}{8}$. Austr. banknoty —.

Grecya.

(Teraźniejsze stosunki Grecyi.)

Gazeta Tryesteńska zawiera uwagi godną korespondencyę z Aten dnia 16. czerwca wyświecającą w następujący sposób teraźniejsze stosunki w Grecyi: „Zdaje się, że sprawy w Maina nienajlepiej stoją. W Atenach niepokoją się bardzo z tej przyczyny, bo każdy pojmuje ostateczny cel tego fanatycznego ruchu. W dziennikarstwie ateńskiem nieustaje zacięta walka, w której obydwóch stron hasłem jest *Tomus* i *Antitomus*. Używają wszystkich środków, jak największej erudycyi obok najgrubszej trywialności tak w zarzutach jak i w obronie. Ciągle aresztują w Atenach i w innych miastach księży i mnichów. Przy każdej aresztacyi pokazują się nowe machinacye. Tak pojmano w Kalavrita zakonnika Ignacego, a w Patras niejakiego Flamiatos, należących do sprzysiężenia. Ale to niewstrzymuje, lecz wspiera owszem rozszerzenie owych zdań fanatycznych, których wybuchnięcia również mocno obawiać się należy. Przed kilkoma dniami rozdawał w Atenach na targowicy jakiś człowiek kawałki święconego chleba między drągarzy i inne pospólstwo wałęsające się tam bez zatrudnienia. Powiadano przytem, że ten chleb (odpowiadający według obrządku greckiego katolickiej hostyi) pochodzi od świętego mnicha Papoulaki w Maina. Pospólstwo żegnając się spożywało z największem nabożeństwem chleb pieczony w Atenach.

Święty Synod w Atenach wydał drugi okólnik do całego niższego duchowieństwa i do całego ludu tej treści, aby nikt niedawał wiary pogłoskom „że religia jest w niebezpieczeństwie.“ Ten okól-

nik wywarł zupełnie przeciwny skutek. Lud, który przedtem tylko domyślał się jakiegoś niebezpieczeństwa, ponieważ polemiki w dziennikach nieczyta albo nierozumić, — jakoż niebezpieczeństwa niema, i tylko obydwie walczące strony wystawiają zmyślone niebezpieczeństwo jako przyczynę walki — stał się dopiero uważnym przez ten okólnik najwyższych władz duchownych. Niższe duchowieństwo podnieca ogień. Od dwóch dni słychać teraz wszędzie: „Religia jest w niebezpieczeństwie.“

Z Maina mało nadchodzi wiadomości, a raczej ministeryum udziela je bardzo skąpo; a co słychać, to niejest pomyślnem dla rządu. Wszyscy jenerałowie z swojemi wojskami, wszyscy deputowani z swoim wpływem i swoją wymową i także duchowny kaznodzieja, którego tam wysłano, nie odnieśli jeszcze żadnej korzyści nad mnichem Papoulaki, który ustawicznie w towarzystwie tysiąc pięćset kobiet i dzieci i 500 do 600 uzbrojonych Mainotów po kraju się włóczy.

Wojska królewskie niezebrały się jeszcze w dostatecznej sile na granicy Mainy, aby mogły rozpocząć walkę. Pojedyncze małe oddziały wydobyły się dotychczas zawsze jeszcze ucieczką z matni. — Ostatnie wiadomości, które wczoraj wieczór nadeszły do Aten, ale jeszcze potrzebują potwierdzenia, są dość zasmucające. Mnich Papoulaki znajdował się trzy mile od miasta Kalamata z 2000 kobiet i 500 dobrze uzbrojonych mężczyzn. Mieszkańcy w Kalamata dowiedziawszy się o jego przybyciu, wysłali do niego księży miejscowych jako deputowanych z prośbą, aby ich miasto ominął.

Na to zbliżył on się do miasta na półtora mili. Wysłano drugą deputacyę z oświadczeniem, że mieszkańcy miasta Kalamata wspólnie z wojskiem tamtejszem z bronią w ręku niedopuszczą ich do miasta. Mnich odpowiedział, że się nieboi przemocy broni; że jest wysłannikiem Boga, i żadna potęga ludzka niewstrzyma go w jego zamysłach. Ogłosił zgromadzonemu ludowi, że każdy, coby zabił żołnierza królewskiego, albo kogokolwiek co sprawy króla broni, uważany być ma za świętego — każdy zaś co polegnie zabity od żołnierzy królewskich, jest męczennikiem, któremu odpuszczone będą wszystkie grzechy. Według ostatnich wiadomości stoi on jeszcze w pobliżu miasta Kalamata otoczony tłumem uzbrojonego i nieuzbrojonego ludu do 3000 głów. Wielu mieszkańców miasta Kalamata znając zbójeckie chęci Mainotów uciekło zabrawszy skarby swoje do miast Koron i Navarin. Część wojsk królewskich zebrana była w Kalamata pod dowództwem jenerała Kolocotrono. Wczoraj wieczór wysłano tam jeszcze minarchę żandarmeryi na miejsce tamtejszego majora żandarmeryi, który się zupełnie okazał niezdolnym. *(L.k.a.)*

— Według dziennika *Impartial de Smyrne* objawiono także w Tripolizza, Calavryta, w Mega, Spileon, a szczególnie w Patras znaczne sympatye dla mnicha tego.

Według opisania w Gaz. powsz. jest mnich Papoulaki w wieku 55 lat, nie posiada żadnego wykształcenia umysłowego, a maniery jego chłopskie: ale ma dar wymowy wzniecający zapał w masach ludu i po mistrzowsku zna sztukę podżegania namiętności ludzkich. Gdy pierwszy raz wystąpił, wystrzegał się wszelkiej aluzyi do polityki, ale w ostatnich dniach oświadcza się w tym względzie bez ogródki. W Hydra mówił o Antychryście, który jest nieszczęściem Grecyi. W Nauplia mówił, że rząd jest ciałem, którego szatan używa dla rządzenia Grecyi. Tym stylem dotykającym oraz osobistości i ubliżającym wszelkiej przyzwoitości przemawia on do sfanatyzowanego ludu. W ostatnim czasie ozdobił swój fes krzyżem z napisem: „Tym znakiem zwyciężymy.“ *(Abl. W. Z.)*

Egipt.

(Depesza telegraficzna.)

Alexandrya, 15. czerwca. Said Basza jest ciągle jeszcze w indagacyi. Sukcesorowie Mehmeda Ali zawarli z wice-królem ugodę, mocą której za swoje pretensye otrzymają 180,000 kies kapitału. *(Lit. kor. aust.)*

Indye Wschodnie.

(Depesza telegraficzna.)

Bombaj, 22. Maja. Wojska w Rangun cofnęły się po większej części na okręta, w ogóle zamyślają Anglicy aż do nadejścia pomyślniejszej pory roku trzymać się odpornie. Jenerał Campbel ruszył już nad rzekę Swat. W Pendżabie odkryto sektę, która 500 zabójstw popełniła. Rozruchy na północno-zachodniej granicy wschodnio-indyjskiego państwa trwają nieprzerwanie. Wszelako przedsięwzięto stosowne środki, i jest nadzieja, że te zbójeckie szczepy za kilka tygodni pokonane będą. Prezydent Hyderabadu miał nakłonić Nizam, aby niejaką część swego długu spłacił Anglii odstąpieniem terytoryum. Handel przywozowy wzmagał się bardzo znacznie, ceny fabrykatów europejskich zaczynały spadać. Bawełna pozostała w swej cenie. Pieniędzy jest podostatek. Kurs wexlowy na Londyn 2, $0^1/_2$ —$^3/_4$ na 6 miesięcy. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 25. czerwca. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 18r.41k., żyta 15r.54k., jęczmienia 13r.15k., owsa 7r. 21k., hreczki 15r.51k. Cetnar siana sprzedawano po 2r.26k., okłotów po 1r.28k. Sąg drzewa bukowego kosztował 25r., dębowego 21r.30k., sosnowego 20r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 17. czerwca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie czerwca na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu za korzec pszenicy 9r.—8r.54k,—10r.—9r.12k.; żyta 7r.—6r.18k.—8r.—6r.36k.; jęczmienia 6r.—5r.30k.—6r.36k.—6r.; owsa 3r.12k.—3r.6k.—3r.36r.—2r.56k.; hreczki 6r.—5r.54k.—0—6r.32k.; kartofli 0—5r.—2r.24k.—0. Za cetnar siana 1r.6k.—0—1r.11k.—$53^2/_5$k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 5r.5k.—4r.—6r.—7r.12k., miękkiego 4r.5k.—3r.30k.—5r.—5r.24k. Funt mięsa wołowego kosztował $2^4/_5$k.—$3^3/_5$k.—4k.—$4^2/_5$k. i garniec okowity 1r.6k.—1r.20k.—1r.20k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 26—27. czerwca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	36	5	42
Dukat cesarski	„ „	5	42	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	44	9	48
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	53	1	54
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	83	36	83	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. czerwca 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 26. czerwca)

Amsterdam — l. 2. m. Augsburg $118^5/_8$ l. uso. Frankfurt $117^3/_4$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.50. l. 3. m. Medyolan $118^1/_2$. Marsylia $140^1/_4$ l. Paryż $140^1/_4$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $98^3/_{16}$. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 25. czerwca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 26. Ces. dukatów obrączkowych agio $25^1/_2$. Ros. Imperyały 9.41. Srebra agio 17 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

Hr. Karnicki Kaj., c. k. szambelan, z Bełzca. — Hr. Potocki Alfred, c. k. szambelan, z Łańcuta. — Hr. Stadnicki Edw., c. k. szambelan, z Krakowa. — Hr. Stadnicki Jan, z Boratyna. — PP. Blicharski Baz., z Łubienia. — Cywiński Zenon, z Telacza. — Kunaszowski Wład., z Kutyszcza. — Malczewski Henr. z Gniłowodów. — Rozwadowski Erazm, z Hadek. — Szeliski Kaz., z Chodaczkowa. Suchowski Antoni, z Tarnopola. — Zelechowski Wład., z Lentowiny. — Herman Łucyan, z Rzepniowa. — Kleczkowski Franc., z Skomorochów. — Laskowski Felicyan, z Sanoka. — Mierzyński Rafał, z Baryłowa. — Obertyński Henr., z Cielęża. — Tustanowski Wład., z Zagórza. — Urbański Jan, z Dankowic. — Wierzbicki Julian, ze Złoczowa.

Dnia 27. czerwca.

Hr. Borkowski Edward, z Krakowa. — Hr. Badeni Stan., z Surochowa. — Hr. Jabłonowska Marya, i hr. Jabłonowski Józef, z Pacykowa. — Hr. Ilnicka Oktawia, z Brodów. — Hr. Łoś Karol, z Kulmatycz. — PP. Antoniewicz Mik., z Stanisławowa. — Postruski Józ., z Czerniowiec. — Suchodolski Leon, z Sosnowa. — Szymanowski Szymon, z Spassowa. — Tyszkowski Jan, z Kalnego. — Bacco de Hette Karol, z Manasterzysk. — Chądziński Ignacy, z Korczyna. — Grodzicki Stan., z Kozielnik. — Gnoiński Alex., z Krasnego. — Jędrzejewicz Kaz., z Czaplego. — Jarosławski Grzeg., z Postumytów. — Krzeczunowicz Ign., z Jaryczowa. — Rosnowski Felix, z Krzejowic. — Stecki Adolf, z Środopolca. — Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Wiktor Stan., z Kozielnik

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. czerwca.

JE. hr. Lewicki Kajetan, c. k. tajny radzca i szambelan, do Krakowa. — PP. Wittowski Achilles, c. ros. Podpułkownik, do Przemyśla. — Rojowski Felix, do Cieszanowa. — Krajewski Mik., do Toporowa.

Dnia 27. czerwca.

Hr. Dzieduszycki Włodz., do Jarosławia. — PP. Obertyński Henryk, do Cielęża. — Roder Franc., c. k. radzca kam., do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. i 27. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	27 11 74	+ 11°	+ 18°	Połn. Zach.₄	pochm. ⊙
2 god. pop.	27 11 24	+ 17,5°	+ 10°	Półn.-Zach.₂	„ ⊙
10 god. wie.	27 11 0	+ 11,5°		cicho	pogoda
6 god. zran.	27 11 41	+ 11°	+ 21°	Zachod.₁	poch. ⊙
2 god. pop.	27 11 57	+ 19°	+ 9°	„	bard. poch. ⊙
10 god. wie.	27 11 78	+ 12,5°		„	pogoda

T E A T R.

Dziś: komedye polskie: **„Nazajutrz po ślubie“** i **„Qui pro quo.“**

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 26. czerwca 1852 roku następujące pięć numera:

66. 72. 79. 19. 90.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 7. i 17. lipca 1852.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*